



Warszawa, 1 czerwca 2010 roku

RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

*Marek Michalak*

**List do Rodziców, Opiekunów  
i Wychowawców z okazji  
Międzynarodowego Dnia Dziecka**

*Szanowni Państwo,*

Święta, dni szczególne, sprzyjają zawsze refleksji, postanowieniom, podejmowaniu wyzwań i stawianiu sobie zadań. Dziś, kiedy po raz kolejny obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka, pragnąłbym, byśmy wszyscy – my, dorośli – zwrócili uwagę na sens wychowania dzieci w poszanowaniu ich godności i wyjątkowości.

Janusz Korczak powiedział kiedyś „Nie ma dzieci – są ludzie”. Ten wielki i mądry pedagog zwraca naszą uwagę na człowieczeństwo najmłodszych. Dzieci czują, kochają, myślą. Oczekują naszego zrozumienia, wsparcia i czasu. Jeśli je uderzamy – uczymy je bicia. Uczymy je, że siła jest ważnym argumentem, że wystarczy być silniejszym. I przy najbliższej okazji zastosują się do tej nauki: po raz pierwszy uderzą pewnie jeszcze w piaskownicy. Później – kolegę w szkole czy na podwórku. Nie trzeba bujnej wyobraźni, by stwierdzić, że kiedy my będziemy starzy, a oni wciąż młodzi i silni – i nam nie okażą szacunku. Może nie uderzą. Ale, by nasze dzieci stały się kiedyś lubianymi ludźmi, szanującymi drugiego, gotowymi poświęcać swój czas starym, schorowanym rodzicom oraz swoim własnym dzieciom – musimy je wychowywać w duchu miłości i szacunku dla człowieka. Dla każdego człowieka, w każdym wieku. Tak kształtować dziecko można jedynie wówczas, gdy się okazuje mu tę miłość i szacunek, gdy się z nim rozmawia i poświęca się mu swój czas.

Parlament Rzeczypospolitej kończy właśnie prace nad nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. To ważne i potrzebne prawo, zawierające między innymi – mający symboliczne znaczenie, bo nie poparty żadnymi sankcjami karnymi – zakaz bicia dzieci. Ale, Szanowni Państwo, to nie ustawy, nawet najlepsze, rozwiążą nasze

codzienne problemy. Nasza przyszłość zależy od nas i – właśnie – od naszych dzieci. Jako Rzecznik Praw Dziecka, pedagog i rodzic apeluję i namawiam: nie bijmy, a rozmawiajmy. Nie krzyczymy, a tłumaczymy. Nie upokarzajmy, a szanujmy. Dziecko to najlepszy z istniejących na tym świecie banków – co w nie zainwestujemy, otrzymamy z powrotem po stokroć. By miłość, którą pokładamy w dzieciach, zwielokrotniona do nas wracała, życzę dziś wszystkim Rodzicom, Opiekunom i Wychowawcom.

*Wyznaniem mecenariusz*  
*Marcel* 